

ANTONI BEDNARCZYK

ur. 1927; Matczyn



Miejsce i czas wydarzeń	Motycz, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", życie codzienne, reforma rolna

Próby wprowadzenia kolchozów. Reforma rolna

Chciano kolchozy zakładać. Tu przecież majątek był, a Saby Łojciec to był pisarzem w tym majątku. Mieszkał później tutaj na końcu Matczyna w tym miejscu, co kiedyś miał ten Żyd sklep. Tam mieszkał, miał blisko, i pisarzem był w majątku. No, kotłowało się tak. Niektórzy byli tacy, tu z tego folwarku, że chcieli tego kolchozu i podpisywali się. Tu związki to się nikt nie chciał podpisać nawet, żeby tam do tych kolchozów się zgłosić. To nie było związki, tylko z tych biednych ludzi, co byli u dziedzica w folwarku, oni chcieli tego kolchozu, ale nie wyszło to. Robili tam zebrania. Był taki kolega w Straży Ochotniczej, bo byłem w Straży 50 lat, a przez 30 lat byłem gospodarzem w Straży.

Później reforma ta się utworzyła. Po trzy hektary dali z tej reformy ziemi, no ale to nie było czym nawet pobudować się. Troszeczkę tam który, gdzieś jakieś pożyczki dostał i jak mógł, tam się wyprowadził na to pole, na te działkę swoje. No ale to ciężki żywot był, bardzo ciężki. Na trzech hektarach, jak tam i rodzina była, jak to się można było wyżywić. Bieda była, można powiedzieć, bieda.

Data i miejsce nagrania	2007-06-29, Matczyn
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"